Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 17. Kraków, Niedziela 5 listopada 1922 r. Nr. 17.

Spełnijcie obowiązek wyborczy!

Wybory do Sejmu w niedzielę 5 listopada.

W dniu jutrzejszym, to jest w niedzielę 5 listopada, odbywają się na całym obszarze Rzeczypospolitej wybory do Sejmu. Chwila to ważna, gdyż wybory zadecydują o ukształtowaniu się naszego życia politycznego, gospodarczego i społecznego na najbliższych pięć lat.

Prawo głosowania jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem każdego obywatela. Niechaj więc wszyscy spełnią swój obowiązek i jutro w niedzielę niechaj pospieszą do urn wyborczych!

Pouczenie w sprawie głosowania.

1) Każdy obywatel i obywatelka, uprawnieni do głosowania, mają udać się do urny wyborczej nie czekając wezwania. **Osobne legitymacye wyborcze nie istnieją i nie będą rozsyłane.**

2) Pożądanem jest, aby każdy wyborca, udając się do Komisyi wyborczej, gdzie odda swój głos, **miał przy sobie jakikolwiek dowód osobisty.**

3) Należy przynieść ze sobą **kartkę koloru białego z wypisanym lub wydrukowanym na niej numerem listy, na którą dany wyborca chce głosować.** Na kartce tej pod groźbą unieważnienia głosu nie wolno czynić jakichkolwiek dopisków (jak n. p. nazwisk kandydatów, własnego podpisu, uwag i haseł wyborczych i t. d.).

4) **Kartkę głosowania** należy **włożyć w kopertę** ostemplowaną, którą wyborca otrzyma z rąk komisyi wyborczej i nie zaklejając koperty wrzuci ją do urny.

5) Głosowanie trwa **od godziny 9-tej rano bez przerwy do 9-tej wieczorem.**

Dalsze instrukcye wyborcze.

Przewodniczący Okręgowej Komisyi wyborczej Nr. 41 Kraków-miasto zwraca uwagę wyborców na postanowienia art. 75. ord. wyb. sejm., wedle którego każdy członek Komisyi wyb. i każdy mąż zaufania może wystąpić z zarzutem co do tożsamości osoby głosującego. W takim wypadku Przewodniczący Komisyi wyborczej za zgodą tejże może **zażądać od głosującego udowodnienia tożsamości jego osoby.** Jeśli osoba, której tożsamość została zakwestyonowana, nie przedstawi dokumentów uznanych za wystarczające przez Komisyę, może się powołać na świadków osobiście znanych choćby jednemu Członkowi Komisyi.

Z powyższego postanowienia ustawy wynika, iż wyborcy udający się w dzień wyborów do głosowania **winni zaopatrzyć się w jakikolwiekbądź dokument, mogący stwierdzić ich tożsamość osoby (paszport, legitymacya kolejowa, legitymacya tramwajowa itp.),** aby uniknąć ewentualnego w tej mierze zarzutu, względnie zarzut ten módz natychmiast odeprzeć.

Ze względu, iż spisy wyborców zarówno do Sejmu, jak i do Senatu ułożone są wedle ulic, względnie placów, a następnie wedle numerów porządkowych domów, wreszcie w porządku abecadłowym mieszkańców poszczególnych domów, przeto celem jak najrychlejszego odnalezienia wyborcy przez członka Komisyi, czyniącego zapiski w spisie wyborców, byłoby wskazanem, by wyborcy jawiący się przed Komisyą wyborczą celem oddania głosu przedewszystkiem podawali nazwę ulicy, wzgl. placu i numer domu, w którym mieszkają, a następnie imię i nazwisko.

Gdzie głosują wyborcy Krakowscy?

Celem przeprowadzenia wyborów członków do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zostało terytoryum gminy m. Krakowa podzielonem na 70 obwodów głosowania, i tak głosują:

Ulica: Floryańska, Plac Maryacki, Rynek główny, Sienna — Szkoła miejska, ul. św. Marka 34.

Ulica: Św. Jana, św. Marka, Pijarska, Plac św. Ducha, Sławkowska, Szpitalna — Szkoła miejska, ul. św. Marka 34.

Ulica: Św. Krzyża, Mikołajska, Plac Szczepański, Reformacka, Rynek Mały, Szczepańska, św. Tomasza — Szkoła miejska, ul. św. Krzyża 18.

Ulica: Sw. Anny, Bracka, Franciszkańska, Gołębia, Jagiellońska, Plac WW. Świętych, Szewska, Wiślna — Szkoła miejska, pl. św. Ducha 3.

Ulica: Dominikańska, Grodzka, Plac Dominikański, Stolarska — Akademia handlowa, ul. Straszewskiego 29.

Ulica: Św. Gertrudy od 26—29 b, Kanonicza, Plac św. Magdaleny, Podzamcze od 1—16, Poselska, Senacka, Straszewskiego 1—2, Wawel — Akademia handlowa, ul. Straszewskiego 29.

Ulica: Felicyanek, Mała, Zwierzyniecka od 4—42 — Szkoła miejska, ul. Smoleńska 7.

Ulica: Plac na Groblach, Plac Kossaka, Podzamcze od 20—30, Powiśle, Straszewskiego od 3—22, Tarłowska, Tenczyńska, Wygoda — Szkoła miejska, ul. Smoleńska 7.

Ulica: Aleja Krasińskiego nieparz. od 9—23, Bożego Miłosierdzia, Retoryka, Smoleńska, Wolska parzyste — Szkoła miejska, ul. Wygoda 13.

Ulica: Czapskich, Garncarska, Jabłonowskich, Kapucyńska, Loretańska, Plac Jabłonowskich, Studencka, Wenecya, Wolska nieparz. — Szkoła miejska, ul. Loretańska 18.

Ulica: Aleja Mickiewicza nieparz., Czysta, Krupnicza, Podwale, Straszewskiego od 24—28, Szujskiego — Szkoła miejska, ul. Krupnicza 15.

Ulica: Czarnowiejska nieparz. od 1—25 i parz. 4—8, Dolnych Młynów, Kochanowskiego, Michałowskiego, Rajska — Szkoła miejska, ul. Studencka 13.

Ulica: Dunajewskiego, A. Grabowskiego, Karmelicka — Szkoła miejska, ul. Rajska 14—16.

Ulica: Kremerowska, Lenartowicza, Siemiradzkiego, Sobieskiego — Szkoła miejska, ul. Szlak 5—7.

Ulica: Aleja Słowackiego nieparz. od 1—23, Batorego, Garbarska, Łobzowska — Szkoła miejska, ul. Szujskiego 2.

Ulica: Adama Asnyka, Basztowa od 1—9, Biskupia, Krowoderska parz., Staszica, Szlak od 1—13, św. Teresy — Szkoła miejska, ul. Szlak 5—7.

Ulica: Długa — Żeńska szkoła gospod. domowego, ul. Pędzichów 13.

Ulica: Aleja Słowackiego 29 i 31, Krowoderska nieparz., Montelupich, Szlak od 16—63 — Szkoła miejska, ul. Krowoderska 14.

Ulica: Św. Filipa, Helclów, Krótka, Krzywa, Pędzichów, Pędzichów boczna, Plac Słowiański — Szkoła miejska, ul. Pędzichów 13.

Ulica: Basztowa od 10—25, Kurniki, Ogrodowa, Paderewskiego, Pawia parz., Plac Matejki, Rynek Kleparski, Warszawska nieparz. od 1—23, parz. 4—14 i wagon kolej., Zacisze — Szkoła miejska, plac Matejki 11.

Ulica: Niecała, Pańska, A. Potockiego, Radziwiłłowska, Starowiślna parz. od 2—22 i wóz zamieszkany — Szkoła miejska, plac Matejki 11.

Ulica: Bonerowska, Dietlowska parz. od 80—94, Librowszczyzna, Morsztynowska, Wielopole, Zyblikiewicza — Szkoła miejska, ul. Topolowa 20.

Ulica: Botaniczna, Kopernika, Strzelecka — Szkoła miejska, plac Matejki 11.

Ulica: Blich, Dwernickiego, Grzegórzecka parz. od 6—16, Kołłątaja, św. Łazarza, Sołtyka — Szkoła miejska, ul. Lubomirskich 19—21.

Ulica: Rakowicka parz. 4—16, nieparzyste 1—25, Topolowa — Szkoła miejska, ulica Topolowa 20.

Ulica: Kurkowa, Lubicz, Mogilska 5, 8, 10, Pawia nieparz., Plac kolejowy, Warszawska 25, Zygmunta Augusta — Szkoła miejska, Rynek Kleparski 18—19.

Ulica: Aryańska, Bosacka, Lubomirskich — Szkoła miejska, ulica Lubomirskich 19—21.

Ulica: Św. Agnieszki, Bernardyńska, Koletek, Smocza, Stradomska — Szkoła miejska, ul. Bernardyńska 7.

Ulica: Św. Gertrudy 2 — 24, Starowiślna nieparz. 1 — 27, Zielona — Szkoła miejska, ul. Bernardyńska 7.

Ulica; Dietlowska parz. od 30 — 74, Jasna, św. Sebastyana 3 — 22 — Szkoła miejska, ul. Zielona 27.

Ulica; Augustyańska, św. Katarzyny, Kordeckiego, Orzeszkowej, Paulińska, św. Stanisława — Szkoła miejska, barak, ul. dra Dietla.

Ulica; Krakowska nieparz. 3 — 37, Piekarska, Skałeczna, Skawińska, Węglowa — Szkoła miejska, barak, ul. dra Dietla.

Ulica: Bonifraterska. Krakowska parz. 4 — 58, nieparz. 39—57, Mostowa, Trynitarska — Szkoła miejska, plac Wolnica 1.

Ulica: Bartosza, Bocheńska, Gazowa, plac Bawół, plac Wolnica, Podgórska 8, 11, 12, 26, 27 i amerykański dom noclegowy, św. Wawrzyńca—Szkoła miejska, plac Wolnica 1.

Ulica: Ciemna, Dajwór, Jakóba, Lewkowa, Szeroka, Wąska — Szkoła miejska, ul. Wąska 1 — 3.

Ulica: Estery, Izaaka, Józefa — Szkoła miejska, ul. Miodowa 36.

Ulica: Bożego Ciała, Kupa, Rabina Meiselsa, Nowa, plac Nowy, Warszauera — Szkoła miejska, ul. Miodowa 36.

Ulica: Dietlowska nieparz. 1 — 41 i szkoła barakowa, Miodowa parz. 2 — 22, nieparzyste 3 — 11, Podbrzezie — Szkoła miejska, ulica Miodowa 36.

Ulica: Miodowa nieparz. 13 — 45, parzyste 28 — 38 i zakład kamieniarski (44), Starowiślna parzyste 26 — 66, nieparz. 33 — 99 i wozy zamieszkane — Szkoła miejska, ulica Miodowa 38.

Ulica: Dietlowska nieparz. 67 — 113, Pola Pokatarzyńskie (4 realności bez liczb oryent. i spisowych), św. Sebastyana 26 — 36, Starowiśina 29 — 31, Wrzesińska — Szkoła miejska, ulica św. Sebastyana 24.

Ulica: Berka Joselowicza, Brzozowa, Dietlowska nieparz. 45 — 65 — Szkoła miejska, ul. św. Sebastyana 16.

Ulica: Dzielnica IX (Ludwinów) — Szkoła miejska w dzielnicy IX.

Ulica: Dzielnica X (Zakrzówek) — Szkoła miejska, ul. Szwedzka.

Ulica: Czarodziejska, Konfederacka, Polna, Puławskiego, Różana, Rynek dębnicki, Szwedzka 7 — 13 i spis. 213 i 261, Tyniecka, Wasilewskiego, Zagrody — Szkoła miejska, ul. Konfederacka.

Ulica: Barska 1 — 54, Dębowa, Kilińskiego, Konopnickiej, Madalińskiego, Księdza Marka, Powroźnicza, Rybacka, Sandomierska, Zamkowa, Zduńska — Szkoła miejska, ulica Barska 45.

Ulica: Filarecka, Kasztelańska, Kraszewskiego, Lelewela, Na stawach, Senatorska, Słoneczna — Szkoła miejska, ul. Słoneczna 25.

Ulica: Aleja Krasińskiego parz., Błonie miejskie (park sportowy „Cracovia"), Filsacka, Jabłońca, Kościuszki, Syrokomli, Tatarska, Włóczków, Zwierzyniecka 43 — 48 — Szkoła m. ul. Senatorska 9.

Ulica: Królowej Jadwigi, Przegon — Szkoła miejska im. Królowej Jadwigi.

Ulica: Anczyca, Błonie miejskie, św. Bronisławy, Bystra, Drożyna, Emaus, Gontyna, Ks. Józefa, Kopiec Kościuszki, Lasoty, Piastowska 4 — 15, Zaścianek — Szkoła miejska im. Królowej Jadwigi.

Dz. XIV. Czarna Wieś — Szkoła miejska, ul. Konarskiego 4.

Ulica: Cnocimska, Czarnowiejska nieparz. 71 — 91, Konarskiego 18—35, Królewska parz. 18—36, nieparz. 27—63, Misyonarska, Nowowiejska, Płuczki, Urzędnicza — Szkoła miejska, ul. Nowowiejska.

Ulica: Al. Słowackiego (wille urzędnicze), Józefitów, Kazim. Wielkiego 3 —112, Kujawska, Łęczycka, Racławicka 3 —26 — Szkoła miejska, ul. Kazimierza Wielkiego.

Dz. XVI. (Łobzów) — Szkoła miejska, ul. Podchorążych.

Ulica: Będzińska, Kamienna, Łokietka, Murowana, Obożna, Prądnicka, Składowa, Towarowa, Warszawska parz. 16—38, Zbożowa — Szkoła miejska, ul. Mazowiecka.

Ulica: Al. Słowackiego 30, 32, 34, Litewska, Lubelska, Mazowiecka nieparz. 3 —15, nieparz. 4—14, Poznańska, Racławicka 34-55, Słomnicka, Wrocławska — Szkoła miejska, ul. Mazowiecka.

Ulica: Cieszyńska, Kmieca, Mazowiecka nieparz. 19—203, parz. 18—202, Rzeczna, Świętokrzyska, Świstackiego, Warzywna, Wojskowa, Wójtowska — Szkoła miejska, ulica Mazowiecka.

Dz. XVIII. Warszawskie — Szkoła miejska, Rynek Kleparski 18—19.

Ulica: Chodkiewicza, Masarska, Miodowa 47 i tartak (42), Podgórska 3, 9, 30 i 34. Pola, Prochowa, Rzeźnicza, Wislisko — Szkoła miejska, ul. Żółkiewskiego 18.

Ulica: Fabryczna, Gliniana, Grzegórzecka nieparz. 7—81, parz. 24—72, Mogilska 16, 65 i jedna realność bez liczby, Okopy, Pasterska, Plaski, Wandy, Żółkiewskiego — Szkoła miejska, ul. Żółkiewskiego 18.

Dz. XX. Dąbie — Szkoła miejska Dz. XX.

Dz XXI. Płaszów — Szkoła miejska Dz. XXI.

Ulica: Aleja Skrzyneckiego, Bonarka, Czyżówka, Kalwaryjska 37—100, Łagiewnicka, Podskale, Rydlówka, Ks. Skargi, Wadowicka, Zakopańska — Szkoła miejska, ulica Zamojskiego 55.

Ulica: Długosza, Krasickiego, Legionów, Plac Serkowskiego, Rejtana, Sokolska, Warneńczyka — Szkoła miejska, ul. Sokolska 13.

Ulica: Celna, Krzemionki, Redemptorystów, Rynek Podgórski, Smolki, Stroma, Zamojskiego — Szkoła miejska, ul. Zamojskiego 7.

Ulica: Brodzińskiego, Józefińska, Kalwaryjska 1—36, Przy moście, Staromostowa — Szkoła miejska, ul. Józefińska 10.

Ulica: Krakusa, Nadwiślańska, Pl. Zgody, Salinarna, Solna, Wita Stwosza, Targowa — Szkoła miejska, ul. Józefińska 12.

Ulica: Dąbrowskiego, Dąbrówki, Hetmańska, Janowa Wola, Kącik, Św. Kingi, Traugutta — Szkoła miejska, ul. Józefińska 12.

Ulica: Cmentarna, Kolejowa, Lwowska, Tarnowskiego — Szkoła miejska, ul. Lwowska 62.

Ulica: Św. Benedykta, Czarnieckiego, Parkowa, Plac Lasoty, Puszkarska, Rękawka, Szkolna, Twardowskiego, Za torem — Szkoła miejska, ul. Szkolna 6.

Ulica: Dekerta, Gipsowa, Lipowa, Na Dołach, Płaszowska, Przemysłowa, Robotnicza, Romanowicza, Wałowa, Wapienna, Wielicka, Zabłocie, Zamknięta — Szkoła miejska, ulica Lwowska 60.

Naczelnik państwa w Wilnie.

Wręczenie sztandarów dwom pułkom Legionów. — Uroczystości na Uniwersytecie.

We środę po mszy polowej, odprawionej na Placu Łukiskim przez ks. biskupa Bandurskiego w obecności Naczelnika państwa, odbyło się uroczyste **poświęcenie i wręczenie sztandaru 1 i 6 pułkowi Legjonów**, poczem oddziały wojskowe przedefilowały przed naczelnym wodzem. O g. 13 rozpoczęło się przyjęcie w Kasynie oficerskim, na które przybył Naczelnik państwa. Podczas przyjęcia wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień. Pierwszy przemówił generał Sosnkowski, witając pierwszą dywizję i przypominając okres walk legjonowych, oraz walki z czasów wojny z Rosją, gdy bagnetami wykreślano granice ojczyzny. Po kilku przemówieniach zabrał głos Naczelnik państwa, który podniósł, że Wilno i pierwsza dywizja stanowią szczególny przedmiot jego ukochania. Jeszcze w więzieniu marzył on o tem, aby Wilno znalazło się w granicach Polski i aby właśnie pierwsza dywizja dokonała oswobodzenia i obrony Wilna. Kończąc przemówienie Naczelnik państwa wzniósł toast na cześć I. dywizji.

Popołudniu w sali kolumnowej uniwersytetu w Wilnie odbyło się uroczyste posiedzenie dla uczczenia Naczelnika państwa, któremu już dnia poprzedniego urządziła publiczność owację podczas przedstawienia w Teatrze polskim. Naczelnik państwa przybył na posiedzenie w towarzystwie generała Jacyny. Uroczystość odbyła się w obecności senatu, ciała profesorskiego i licznie zebranej publiczności, delegata rządu Romana, przedstawicieli wojskowości, duchowieństwa itd. Posiedzenie otworzył rektor Parczewski, podnosząc zasługi Naczelnika państwa w stosunku do Wilna i komunikując, że senat uniwersytecki postanowił nadać godność **doktora honorowego Naczelnikowi państwa**.

Mowa rektora została przyjęta przez publiczność oklaskami i okrzykami na cześć Naczelnika państwa. Następnie zabrał głos dziekan wydziału matematyczno - przyrodniczego oznajmiając o postanowieniu senatu uniwersyteckiego nadania Naczelnikowi państwa **godności doktora honoris causa tego wydziału**. Następnie wygłosił dziekan Rydzewski wykład o zadaniach wydziału fizyko-matematycznego. Naczelnik państwa silnie wzruszony odpowiedział rektorowi i dziekanowi mową, że na schyłku żywota los obdarza go niezwykłemi zaszczytami, z pośród których otrzymany w Wilnie, należy do najcenniejszych. Przemówienie zakończone zostało podziękowaniem rektorowi, senatowi oraz publiczności. Po uroczystości Naczelnik państwa udał się na przyjęcie dane przez profesorów Uniwersytetu.

TEATR M. IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

„DZIADY"

A. Mickiewicza, w opr. St. Wyspiańskiego.

Dopiero dziś — w wolnej Polsce — objawia się cała piękność „Dziadów" po zzuciu z nich szaty dydaktyczno-politycznej — jako głębokiego misterjum narodowego. Mickiewicz jak drugi Hermes stanął w „Dziadach" w pośrodku między światem żywych i umarłych, na pograniczu życia i śmierci i wprowadził obcowanie ze zmarłymi, jako część składową religii narodowej. Nic dziwnego, że starym obyczajem przypomina teatr J. Słowackiego „Dziady" w dzień święta umarłych. Niema też chyba Polaka, któryby nie odszukał w swej duszy głębokiego pokrewieństwa z tem potężnem dziełem Mickiewicza.

Jak długo mowa polska żyć będzie, będą „Dziady" stanowić żywe źródło tajemniczej wiedzy, z której pokolenia polskie czerpać będą swoje poznanie bytu.

Inscenizacja „Dziadów" przeprowadzona była zgodnie według wskazówek S. Wyspiańskiego, których doskonałym odtwórcą i żywym świadkiem był obecnie reżyserujący sztuką p. Sosnowski.

Wskazówki te niezupełnie pokrywają się już z współczesnem odczuciem „Dziadów". Zwłaszcza sceny z wywoływaniem duchów mogłyby zgodnie z najnowszemi badaniami tego zagadnienia, zmienić swój gruby realizm na modłę astralnych zjaw. A wówczas odpadłyby akrobatyczne tańce na linie pastereczki Zosi oraz tłuczenie się po scenie duchów ze złym, wioskowym panem, przypominające raczej miotanie się pijanicy ze stójkowymi, niż mękę duszy potępionej.

Z wykonawców poszczególnych ról utrwali się w pamięci na zawsze rola ks. Piotra w kreacji **Sosnowskiego**, który umiał przedziwnie utrafić w styl Mickiewicza, łączącego skrajny realizm z mistycyzmem. Natomiast p. **Bracki** w roli Konrada, mimo poprawnej naogół gry, nie wywarł głębszego wrażenia. Jego improwizacja nie posiadała porywającej siły patosu i owego zapomnienia się ekstatycznego, w którem Konrad znajduje się w momencie improwizacji. Z ról epizodycznych dwie były wykonane ze stylową pięknością. A to rola Zosi w interpretacji p. **Mazarakówny**, intuicyjnie odtwarzającej ton pastereczki, ów naiwno-realistyczny, a przytem jakby somnabuliczny ton jej dykcji, oraz rola Starca w interpretacji p. **Modrzewskiego**, który swemi postępami zdradza talent do kreacji głębokich i poważnych.

Natomiast fatalnie wypadły chóry, traktowane według utartego szablonu.

„Dziady" dopraszają się gwałtownie nowej inscenizacji, gdyż dotychczasowa stwarza szablon, przy którym wspaniały utwór Mickiewicza wygląda jak kwiat przypięty do kożucha.

L. Sk.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Szanowny Panie Redaktorze!

W połowie września, w drodze ze Lwowa do Krakowa ukradziono mi z wagonu walizkę i nesesér.

Zawiadomiona o tem ekspozytura policyi śledczej w Rzeszowie, dzięki swej energii i sprawności — w ciągu tygodnia skradzione rzeczy odnalazła i prawie wszystko zostało mi zwrócone.

Niech wolno mi będzie na łamach tak poczytnego pisma wyrazić słowa uznania dla tak wzorowo zorganizowanej placówki, a zarazem życzenia dla wszystkich naszych urzędów, aby jej dorównały w gorliwości pracy.

Wyrazy głębokiego szacunku łączę.

Marja Podhorska, Okołów.

Z Sataieckich
Jadwiga Ziarkowa
przeżywszy lat 40, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu 2 listopada 1922 roku.
Nabożeństwo żałobne
przy zwłokach odprawionem zostanie w sobotę 4 bm. o godz. 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu, na które to smutne obrzędy stroskany mąż wraz z rodzeństwem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Sz. Prenumeratorów dzienników
które wychodziły przed strajkiem w Krakowie, a obecnie złączyły się w **Wiadomościach Krakowskich,** prosimy **o nadsyłanie prenumeraty do poszczególnych wydawnictw.**

Prenumerata „Czasu", „Głosu Narodu", „Nowej Reformy" wynosi miesięcznie 2200 Mp.
z przesyłką, lub dostawą w kraju 2.600 „
za granicą . . . . 4.000 „

Prenumerata „Gońca Krakowskiego", „Ilustr. Kurjera Codziennego", „Nowego Dziennika" wynosi miesięcznie:
z odnoszeniem i zamiejscowa: 3.000 Mp.
bez odnoszenia . . . . . 2.700 „

Wiadomości bieżące.

Kraków, 4 listopada.

W sprawie szkół dokształcających w Krakowie.

Jak już donosiliśmy z nastaniem roku szkolnego 1922/3 około 20 miejskich szkół dokształcających w Krakowie nie rozpoczęło nauki, a to z powodu niedopowiedniego wynagradzania nauczycieli tychże szkół. Wskutek tego 5.000 młodzieży rękodzielniczej i rzemieślniczej w naszem mieście zostało pozbawione nauki wieczornej.

W sprawie wynagrodzenia nauczycieli za godziny w szkołach dokształcających zwróciło się Prezydjum miasta do Ministerstwa oświaty, które w piśmie nadesłanem wczoraj do Magistratu krakowskiego zaznaczyło, że poczyniło już przygotowania w kierunku zasadniczego uregulowania sprawy bytu nauczycieli szkół dokształcających przez wniesienie do Sejmu projektu o **obowiązkowem dokształceniu młodzieży,** pracującej w rzemiosłach, przemyśle i handlu. Minist. oświaty wyjednało już zgodę Ministerstwa skarbu na wprowadzenie od 1 stycznia 1923 r. zasadniczej zmiany subwencjonowania przez Państwo szkół dokształcających zawodowych. Zmiana ta polegać będzie na uznaniu przez Państwo zmiennej skali wynagrodzenia nauczycieli tych szkół, obliczonego według zasad ustawy, o wynagrodzeniu nauczycieli szkół państwowych.

Ministerstwo zaznacza wkońcu, że gotowe jest udzielić subwencji **na zwiększenie dotychczasowych płac nauczycieli szkół dokształcających o 100 proc.,** w porównaniu z płacami ustalonemi na styczeń br.

Jak się dowiadujemy, Prezydjum miasta zwołuje w przyszłym tygodniu konferencję kierowników szkół dokształcających, celem zakomunikowania im o stanowisku rządu i nakłonienia nauczycieli do bezzwłocznego podjęcia nauki.

Fałszywy Metropolita Szeptycki.

Ze Lwowa donoszą 2 b. m.:

Onegdaj na linji kolejowej Lwów - Podhajce wydarzył się niezwykły fakt aresztowania jakiegoś oszusta bolszewickiego, podającego się za metropolitę Szeptyckiego. Oto do pociągu popołudniowego na dworcu w Podhajcach wsiadł jakiś ksiądz z brodą, który swym wyglądem zwrócił uwagę jednego z posterunkowych tak, że ten przystąpił do wylegitymowania tajemniczego księdza. Okazało się, że jegomość ów miał dokumenta, opiewające na nazwisko metropolity Szeptyckiego i z racji takich dokumentów posterunkowy pozwolił mu odjechać z dworca. Gdy jednak o tem posterunkowy zawiadomił swego komisarza, powstało w policji podejrzenie, że tajemniczy „metropolita" musi być zapewne organizatorem grasujących band we wschodniej Małopolsce, zwłaszcza, że metropolita Szeptycki juz od dłuższego czasu przebywa w Ameryce. Wobec tego policja w Podhajcach zaraz telefonicznie zawiadomiła posterunek w Dunajowie i poleciła mu przyaresztowanie tego Szeptyckiego, co też rzeczywiście stało się na stacji kolejowej, gdy tylko zajechał tam pociąg.

Śledztwo policyjne niewątpliwie ustali, kto właściwie kryje się pod dokumentami metropolity.

Napad na redakcyę „Kuryera Częstochowskiego".

Z Warszawy donosi telefonem koresp. (Z): „Expres Poranny" podaje, że 2 listopada do lokalu „Kuryera Częstochowskiego" **wtar-**

gnęło kilku zamaskowanych ludzi. Rzucili oni bombę, która zniszczyła urządzenie drukarni. Zapadł się także sufit, oraz wyleciały wszystkie szyby z okien nietylko drukarni, ale także i w innych lokalach.

* * *

(Z) **Zapewnienie ochrony redakcyj i drukarń.** Jedno z pism warszawskich donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych udzielać będzie przez swoje organa podwładne stałej ochrony pracy w redakcyach i drukarniach.

Podrożenie cukru.

Z dn. 1 listopada **podwyższył** Rząd akcyzę od cukru **z 200 marek na 300 Mk. od kilograma**, wobec czego cena cukru musi być odpowiednio podniesioną. Starania Prezydjum miasta o uwolnienie cukru miejskiego nadchodzącego do Krakowa po 31 października, od opłaty, nie dały dotąd pomyślnego rezultatu.

W ciągu miesiąca października sprowadziło Miejskie Biuro aprowizacyjne 130.000 kg. cukru grysikowego i 40.000 kg. cukru kostkowego, wzgl. głowiastego. Cała ta ilość 53 wagonów została rozdzieloną między Związki spółdzielcze, Kooperatywy, Urzędy, fabryki i Zakłady przemysłowe, instytucje finansowe, Zakłady dobroczynne i wychowawcze, oraz rozsprzedaną w czterech miejskich sklepach. Ponadto w miesiącu październiku wysłało Miejskie Biuro aprowizacyjne na prowincję 20.000 kg. cukru grysikowego i 130.000 kg. cukru kostkowego, przyczem szczególniej uwzględniono potrzeby kresów zachodnich (Śląska Cieszyńskiego), dokąd skierowano 74.000 kg., oraz kresów wschodnich (Lwów: Jedność 20.000 kg., Tarnopol: Magistrat 15.000 kg.) a nadto otrzymały cukier miasta Rzeszów, Tarnów, Wadowice. Ogółem w miesiącu październiku, w czasie przednowku cukrowego sprzedało Miejskie Biuro aprowizacyjne 680.000 kg. cukru. Na listopad i grudzień ma Miejskie Biuro aprowizacyjne zakupionych 110.000 kg. cukru grysikowego, oraz 200.000 kg. cukru kostkowego wzgl. głowiastego.

Dalszy rozdział cukru nastąpi po inwentaryzacji zapasów i załatwieniu formalności z władzami skarbowemi; termin rozsprzedaży podany będzie do publicznej wiadomości.

Czesi obawiają się sojuszu Polski.

„Czeskie Słowo" w numerze 245 pisze o **wielkiem zaniepokojeniu w Czechach** z powodu pogłosek, pochodzących z kół dyplomatycznych, **jakoby Węgry, Polska i Włochy porozumiały się co do wspólnego postępowania w sprawie Słowaczyzny, która rzekomo ma się stać niezależną monarchją z włoskim księciem na czele.**

ODZNACZENIE. Naczelnik Państwa nadał order „Virtuti Militari" Majorowi Feliksowi Harasimowiczowi, jednemu z najbardziej zdolnych i walecznych Dowódców Artyleryjskich w grupie Gen. Januszajtisa.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 5 bm. w kościele św. Piotra na mszy o godzinie 12-tej, p. L. Marek - Onyszkiewiczowa odśpiewa pieśni B. Walewskiego i Mercadanta, a art. opery p. A. Mazanek pieśni Mendelsona i B. Walewskiego. Przy organach dyr. B. Wallek - Walewski.

NIEDZIELNE DANCINGI urządzane przez znane ze swej działalności Krak. T-wo opieki nad wdowami i sierotami po oficerach, cieszą się niesłabnącem zainteresowaniem i powodzeniem. Nie ulega wątpliwości, że dancingi te, odbywające się przy pl. Szczepańskim l. 8, stanowić będą nadal rendez-vous wytwornej publiczności Krakowa.

ODCZYT O STYLACH. W niedzielę 5 bm. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w sali Muzeum przemysłowego wykład „Nauki o stylach"; wpisy przyjmuje się nadal.

„RECORD - ŚWIAT KOBIECY" nr. 11. zawiera 80 modeli toalet, płaszczy, bielizny etc. oraz pięknie ilustrowane artykuły „O futrach", „Five o'clock tea", „Bilet do teatru", „Listy z Paryża", „Chce Pani wyglądać szykownie", „O zapasach domowych", Poradnik gospodarczy, pogadanki kosmetyczne i t.d. Piękne roboty ręczne uzupełniają ten bogaty i zajmujący zeszyt.

NAUKA SZKOLNA ROZPOCZYNAĆ SIĘ BĘDZIE O GODZ. 8-MEJ RANO. Ministerjum Oświaty Publicznej wydało rozporządzenie, na mocy którego nauka przez cały rok zaczynać się będzie o godzinie 8-mej rano. Motywem tego rozporządzenia jest z jednej strony przesunięcie zegara na czas środkowo-europejski, z drugiej zaś strony, stanowisko Ministerjum Kolei, które oświadczyło, że wszelka zmiana w rozkładzie jazdy jest niemożliwa.

WAKUJĄ POSADY NAUCZYCIELI W PAŃSTW. SEM. NAUCZ. na terenie Kuratorjum Okr. Szk. Warszawskiego: J. pols. w semin. m. w Pułtusku i Chełmie, — historji i geografji w semin. m. w Chełmie, — przyrody w semin. ż. w Sandomierzu, m. w Solcu nad Wisłą, — matematyki w semin. m. w Siennicy i Leśnej na Podlasiu, — fizyki i chemji w sem. ż. w Sandomierzu, — muzyki i śpiewu w semin. m. w Leśnej, — gimnastyki w sem. m. w Szczebrzeszynie, — przedmiotów pedagog. w semin. m. w Siennicy, — szkoły ćwiczeń w semin. m. w Pułtusku.

KINO - MUZEUM wyświetla w dniach 4, 5 i 6 bm. następujący pouczający program: „Meksyk. Na wodzie i pod wodą. Dolina Josemite. Olbrzymy drzew w Kalifornji. Hygjena dziecka (2 cz.) film propagandowy dla matek i wychowawczyń."

PROPAGANDA POŻYCZKI ZŁOTEJ PODCZAS WYBORÓW. Celem wyzyskania dni wyborów dla akcji propagandy pożyczki złotej, ministerjum skarbu porozumiało się z generalnym komisarzem wyborczym Rzeczypospolitej Polskiej co do rozmieszczenia afiszów i prospektów pożyczki złotej w lokalach wyborczych. Ministerjum czyni również starania, aby w dniu wyborów do senatu, tj. dnia 12 bm., zorganizować sprzedaż obligacji pożyczki złotej w pobliżu lokali wyborczych. O pomoc w tym kierunku zwrócono się do magistratów miast polskich, a zawsze ożywiona duchem obywatelskim współpraca naszych zarządów miejskich z wszelkiemi poczynaniami państwowemi rokuje nadzieję, że i tym razem sprawa pożyczki złotej zyska ze strony tych czynników energiczne i wydatne poparcie.

HUMOR GIEŁDZIARZY. Na giełdzie amsterdamskiej, odgrywającej teraz ważną rolę w międzynarodowych spekulacjach walutowych, uprawianą jest od pewnego czasu gra na „baisse" przez wszystkich jej uczestników i to z bajecznymi rezultatami. Okoliczność ta wprawia oczywiście w doskonały humor giełdziarzy, którzy, między innemi, nadali w potocznej między sobą mowie rozmaite przezwiska innym giełdom. I tak, giełda paryska nazywa się: „Flet Poincare'go", londyńska — „Plumpudding", nowojorska — „Wujaszek z Ameryki", berlińska — „Fabryka makulatur" i t. p.

SOBOTNIE DANCINGI urządzone przez Polski Czerwony Krzyż w sali Starego Teatru stały się już ulubionem miejscem zbierania się kół towarzyskich Krakowa. Wyborna orkiestra salonowa pod kierownictwem p. Czajki jest dla tańczących prawdziwą atrakcją. Początek dzisiejszego dancingu o godz. 9 wiecz.

CZY NIE POMYŁKA TRAMWAJOWA? Jak wiadomo, taryfa tramwajowa została podwyższona. W komunikacie w tym przedmiocie ogłoszono ponadto, że zgóry zakupione bilety, względnie bloczki i karty tracą swą ważność z dniem 10 bm., a posiadacze muszą różnicę ceny dopłacić. Jest to przeciwne uznanej zasadzie kupieckiej, a rzecz tę nieinaczej należy traktować. Przypuszczamy, że dyrekcja tramwajowa uzna ważność wszystkich sprzedanych zgóry biletów i kart, jak tego domagają się gremjalnie wszyscy ich posiadacze.

Z TARGU. Wczorajszy targ nie wykazał znaczniejszej podwyżki cen środków żywności w porównaniu z poprzednim targiem. Zwieziono dużo drobiu, nabiału i owoców.

PODWYŻKA CEN CHLEBA. Na wczorajszej komisji cennikowej uchwalono następujące ceny chleba: 1 kg. chleba żytniego o wymiale 70 proc., od dnia dzisiejszego kosztuje 410 Mp., (dotąd 365 Mp.), zaś 1 kg. chleba ciemnego 325 Mp. (dotąd 305 Mp.). Ceny bułek pozostają niezmienione.

URUCHOMIENIE WODOCIĄGU. Po trzech dniach braku wody w Krakowie, skutkiem pęknięcia głównej rury wodociągowej, po uskutecznieniu robót około naprawy i wymiany przewodu, wczoraj wieczorem ukazała się woda w wodociągach.

KONIOKRAD W POTRZASKU. Jak się dowiadujemy, przedwczoraj udało się organom policyjnym aresztować bardzo niebezpiecznego bandytę, nazwiskiem Aleksander Wyjadło. Wymieniony od kilku miesięcy należał do jednej z szajek bandyckich i głównie grasował w okolicach Krakowa. Wszędzie podawał się za Teodora Maisnera. W ciągu ostatnich dni porzucił on swoich dotychczasowych kolegów i zebrawszy nowy zastęp towarzyszy, począł kraść konie. Wartość skradzionych w ciągu kilku tygodni koni wynosi przeszło 6 miljonów marek.

WŁAMANIE. Wczoraj niewyśledzeni dotąd sprawcy włamali się na strych domu pod l. 24 przy ulicy Kochanowskiego i skradli bieliznę wartości 120.000 mk. na szkodę p. Franciszki Zatheyowej.

ŚWIĘTOKRADZTWO. W ostatnich dniach włamano się nocą do kościoła w Grojcu koło Oświęcima i skradziono z głównego ołtarza pozłacaną puszkę na komunikanty. Policja śledząc za złodziejami aresztowała Józefa Jędrzejczyka i Józefa Kasprowicza w chwili, gdy usiłowali sprzedać skradzioną puszkę jakiemuś mężczyźnie. Złoczyńców odstawiono do więzień sądowych.

KRWAWY NAPAD I ZAMACH SAMOBÓJCZY BANDYTY. Onegdaj w nocy zakradł się na strych domu p. Julji Kotowskiej, zamieszkałej w Podkanowsku koło Chrzanowa, 28-letni Leon Mydlarz. Ponieważ drzwi od mieszkania były zamknięte, Mydlarz nie mógł dostać się do pokoju zajmowanego przez Kotowską i czekał sposobności czatując na strychu przez dwa dni. Gdy Kotowska wyszła w pewnej chwili na strych po siano, ukryty za drzwiami Mydlarz rzucił się z bronią w ręku na swą ofiarę, a pochwyciwszy ją za gardło zaczął bić rękojeścią rewolweru po głowie. Niebawem Mydlarz strzelił trzy razy w kierunku Kotowskiej, raniąc ją ciężko w brzuch. Gdy zemdlona Kotowska upadła na ziemię, Mydlarz wdarł się do jej mieszkania i począł plądrować. Po chwili gdy Kotowska oprzytomniała i poczęła krzyczeć, nadbiegli sąsiedzi, którzy rzucili się w pościg za uciekającym bandytą. Ten chroniąc się przed pościgiem, wpadł do pobliskich zabudowań. Tam po dłuższych poszukiwaniach znaleziono Mydlarza, leżącego na ziemi z poderżniętą szyją a obok niego zauważone brzytwę, którą dokonał zamachu samobójczego. Bandytę odstawiono do szpitala więzień sądowych. Ciężko ranną Kotowską zajęli się sąsiedzi.

WYPADEK ŚMIERCI NA ULICY. Wczoraj przy ul. Dwernickiego na Grzegórzkach, jakiś starszy mężczyzna, który stał w długim ogonku przed piekarnią, czekając na swą kolej kupna chleba, nagle padł na ziemię zemdlony. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć skutkiem anewryzmu serca. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Jak się okazało, zmarłym był Stefan Molenda, emeryt kolejowy.

PORZUCONE NIEMOWLĘ. Wczoraj popołudniu służba amerykańskiej porady dla matek przy ul. Radziwiłłowskiej, zauważyła porzucone w progu niemowlę, około dwumiesięczne. Natychmiast ujęto matkę, która po porzuceniu dziecka uciekała w stronę dworca kolejowego. Jest to 22-letnia Marja S. służąca z Tarnowa, która tłómaczy się, że nie mogąc znaleźć pracy w Krakowie, chciała się pozbyć swego nieślubnego dziecka. Pod budynkiem poradni zebrał się tłum kobiet, wśród którego rozeszła się pogłoska, że wyrodna matka poraniła nożem swe dziecko przed porzuceniem. Pogłoski te okazały się bezpodstawne.

Z kraju.

(Z) **GENERAŁ HACKING W WARSZAWIE.** 6 bm. przybywa do Warszawy Wysoki Komisarz Gdańska, gen. Hacking.

(Z) **PODROŻENIE PISM ŻARGONOWYCH W WARSZAWIE.** Dwustronicowe pismo warszawskie żargonowe kosztuje już 160 Mp., ośmiostronicowe, świąteczne 200 Mp.

(Z) **DWA POLSKIE PAROWOZY** z fabryki parowozów w Trzebini przybyły do Warszawy. Przypominają one parowozy amerykańskie.

DYREKTOREM ADMINISTRACYJNYM TEATRÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE, po zniesieniu stanowiska jeneralnego dyrektora tych teatrów, mianowany ma być p. Józef Trojanowski, który już w latach 1916 i 1917 był już administratorem teatrów miejskich.

PIERWSZY OKRĘT POLSKI Z ŁADUNKIEM wyjedzie z Gdyni do Niemiec. Okręt wiezie drzewo do Niemiec.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW Z BUNDU. Dzienniki warszawskie donoszą: W tych dniach aresztowano bundzistę Fensterblau'a, kandydata Bundu do Sejmu z Lublina. F. ma już wytoczony proces z powodu mowy w Radomiu podczas strajku kolejowego w marcu 1921 r. Był on oskarżony z art. 126 i 129. Siedział już w więzieniu, lecz wypuszczono go za kaucją 100.000 Mp. Obecnie prokuratura znowu go aresztowała.

W Tomaszowie Mazowieckim aresztowano bundzistę Chaima Zacharjasza, oskarżonego o to, że na wiecu wyborczym nawoływał do zbrojnego powstania. Aresztowanego wywieziono do Piotrkowa.

ROKOWANIA O UMOWĘ POLSKO-WĘGIERSKĄ. Z Warszawy donoszą 31 paźdź: W dniu wczorajszym w ministerjum przemysłu i handlu odbyła się przedwstępna konferencja międzyministerjalna celem rozpatrzenia projektu umowy handlowej polsko-węgierskiej. Rokowania przedstawicieli obu państw w sprawie zawarcia tej umowy rozpoczną się w końcu bieżącego tygodnia. Wobec istnienia na Węgrzech licznych zakazów przywozu, przewidywane jest ustalenie w umowie polsko-węgierskiej ścisłych kontyngentów, na pewien określony czas na interesujące nas eksport towary.

UCZCZENIE PAMIĘCI POLEGŁYCH SOKOŁÓW. We środę odbyła się na krańcach Warszawy uroczystość odsłonięcia pomnika, poświęconego pamięci Sokołów, mieszkańców Nowego Brudna i Palcewizny, którzy polegli podczas wojny światowej. W tej uroczystości wzięli udział: Marszałek sejmu, minister Kamieński, oraz przedstawiciele cywilnych władz miejskich i wojskowych. Aktu poświęcenia dokonał kardynał Kakowski.

Ze świata.

RABUNKOWE MORDERSTWO. Z Frankfurtu donoszą, iż w pociągu pospiesznym Amsterdam - Bazylea, który w sobotę wieczorem przybył do Frankfurtu, znaleziono zamordowanego majora Jamesa Sanerweina, członka delegacji amerykańskiej w Koblencji. Na głowie jego stwierdzono cały szereg ran, zadanych nożem. Przypuszczają, że chodzi tu o morderstwo rabunkowe, gdyż przy zamordowanym nie znaleziono leki z kilkunastu miljonami marek.

PODWYŻSZENIE TARYF KOLEJOWYCH W NIEMCZECH. Z Berlina donoszą, iż ministerstwo komuni-

kacji wprowadza z dniem 4-tym listopada ponowną 50-procentową podwyżkę taryf kolejowych. Z dniem 4-tym grudnia nastąpi podwojenie dotychczasowej taryfy.

FRANCUZ O WYWOZIE ZBOŻA Z POLSKI. „Information" zamieszcza ciekawe studjum ekonomiczne o stanie rolnictwa polskiego. Podając szereg wiadomości ogólnych z zakresu naszej produkcji rolnej, dziennik ten dochodzi do wniosku, że przewidziany na rok obecny wywóz zboża z Polski w ilości 17.000 ton, będzie mógł oddziałać w sposób zbawienny na całokształt sytuacji gospodarczej i finansowej kraju.

SKŁADKI. Zamiast kwiatów na trumnę Dra Józefa Różeckiego składa 5000 Mp. na szpital Bonifratrów Włodzimierzowa Merunowiczowa.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. dra Józefa Różeckiego składam 5000 Mp. na szpital Bonifratrów. Henrykowa Szarska.

Zebrane w dniu Imienin p. Tadeusza Sierpińskiego na Pogotowie Ratunkowe Mp. 10.0000.

Funkcjonarjusze Policji Państwowej pow. Żywieckiego na Wawel Mp. 30.000.

Kom. Gospod. Pułku W. kolej. zamiast wieńca na grób ppłk. Jana Devilla Dcy Baonu Zapas. na wdowy i sieroty po poległych oficerach Mp. 26.540.

Bednarski zamiast światła na groby, na wdowy i sieroty po żołnierzach Mp. 5.000.

Z kroniki żałobnej.

Bronisław Dziryt-Szczepankiewicz, prezes polskiego Tow. esperantystów, zmarł w Warszawie w 85 roku życia.

Szymon Matusiak, em. inspektor szkolny okręgu lwowskiego, zmarł nagle na stacji Rozwadów, w drodze ze Lwowa do Dzikowa.

Z sali sądowej.

Niezwykła sprawa o obrazę czci.

(c) Przed naczelnikiem sądu powiatowego karnego w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw adw. **Drowi Kazimierzowi Ostrowskiemu** wskutek skargi o obrazę czci ppułk. **Dra Gizińskiego,** przedtem sędziego wojskowego w Krakowie, obecnie przeniesionego do Grodna. Adw. Dr. Ostrowski wniósł jako obrońca wojskowy, w swoim czasie zażalenie do ministerstwa spraw wojskowych, w którem przedstawił cały szereg zarzutów z powodu urzędowania Dra Gizińskiego. Dr. Giziński ograniczył skargę do końcowego ustępu zażalenia, w którym adw. Dr. Ostrowski wspomina, że Dr. Giziński, jako nerwowo chory, leczył się podobno w zakładzie prof. Dra **Piltza.** Inkryminowany ustęp kończył się uwagą, że gdyby informacya ta była prawdziwą, wówczas powierzenie ppułk. Drowi Gizińskiemu najcięższych spraw wojskowych, zagrożonych karą śmierci, wystąpiłoby w oświetleniu istotnie tragicznem. Zarzut ten określił Dr. Giziński w swo ej skardze, jako obrazę czci, dotyczącą wyłącznie jego życia prywatnego, co wyklucza przeprowadzenie wszystkich dowodów, a nadto uzasadnia wykluczenie jawności rozprawy. Adw. Dr. Ostrowski stanął w swojej obronie na stanowisku, że zarzuty jego odnoszą się wyłącznie do działalności urzędowej oskarżonego, wobec czego zaofiarował cały szereg dowodów. Dowody te jednak sąd oczekający w całości odrzucił i **skazał Dra Ostrowskiego na 10 dni aresztu z zamianą na grzywnę w kwocie 50.000 Mp.** — Dr. Ostrowski zgłosił odwołanie od winy i kary, wobec czego epilog sprawy rozegra się w najbliższym czasie w senacie apelacyjnym tutejszego sądu.

Amator miodu.

(ch) Przed Trybunałem sądu okręg. karnego odpowiadał przedwczoraj za szereg występków złodziejskich 50-letni Tomasz **Barcik** wyrobnik z Podgórza.

Oskarżony Barcik ma już za sobą bujną przeszłość złodziejską, był bowiem do tej chwili ni mniej ni więcej tylko **16 razy** karany za kradzieże najróżniejszych przedmiotów.

Ostatnio zasmakował znów w słodkich napojach i w tym celu urządził sobie systematyczne wyprawy na miodek do fabryki „Krakowiak", gdzie był zajęty jako wyrobnik. Pastwą jego, padło kilkadziesiąt litrów miodu, którego jednakże sam nie konsumował, przeciwnie sprosiwszy sobie godnych kompanów, wyprawiał gorszące pijatyki w oczach robotników na podwórzu fabrycznem.

Trybunał po naradzie wydał wyrok **skazujący** Barcika **na 3 lata więzienia.**

Kara za przekupstwo.

(ch) Przed sędzią jednostkowym sądu okr. karnego odbyła się onegdaj rozprawa przeciw trójce kupców z Kongresówki a to A. Gutrajmowi, L. Bimce i M. Kajzerowi oskarżonym o przekupstwo posterunkowego policyi na dworcu kolejowym w Krakowie, który usiłował im przeszkodzić w wsiadaniu do wagonu w chwili, gdy pociąg był jeszcze w ruchu. Oskarżeni tłumaczyli się, że spieszyło im się bardzo do domu, dlatego złożyli na ręce posterunkowego 1000 mk. na Czerwony Krzyż i poprosili go, by ich puścił wolno, czemu tenże się sprzeciwił.

Po przeprowadzonej rozprawie s. s. o. Stuber wydał wyrok skazujący Gutrajma na miesiąc ścisłego aresztu i grzywnę administracyjną. Obaj pozostali oskarżeni zostali uwolnieni od winy i kary. Oskarżonych bronił adw. dr. Bermann.

Zabójstwo.

(ch.) Na wokandzie sądu okręgowego karnego znalazła się wczoraj sprawa J. Kica z Ostrowa Królewskiego, oskarżonego o zbrodnię zabójstwa na osobie niejakiego Piotra Mola. Pod zarzutem współudziału w tej zbrodni zasiadł również przyjaciel Kica 27-letni Jan Kłapsa, z zawodu rolnik.

Zbrodnia popełnioną została z powodów nadzwyczaj błahych. Oto śp. Mol w dniu 1-go maja b. r. napotkawszy na gościńcu ostrowskim Kica, pchnął go z żartów do przydrożnego rowu, za co tenże z zemsty za podszeptem Kłapsa napadł na Mola wieczorem z kołem w ręku i tak go ciężko pobił, że tenże skutkiem złamania podstawy czaszki, wyzionął nazajutrz ducha.

Trybunał po naradzie skazał Kica na półtora roku ciężkiego więzienia, natomiast Kłapsa uwolnił od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył s. s. o. Warzeszkiewicz, oskarżał prokurator Kalitowski, bronił adw. dr. Warenhaupt.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

W sprawie kandydatury Ks. Biskupa Sapiehy. Redakcya „Głosu Narodu" prosi nas o zaznaczenie, że według jej informacyi, otrzymanych z kół miarodajnych, kandydatura ks. biskupa Sapiehy do Senatu pozostaje nadal czołową kandydaturą listy nr. 8., wbrew szerzonym przez przeciwników tej listy pogłoskom.

Unia Narodowo-Państwowa komunikuje nam, że główny lokal wyborczy tego stronnictwa mieści się w Administracyi „Nowej Reformy"; ul. św. Anny 3. parter. Komitet urzęduje bez przerwy.

Nadużywanie nazwisk. W dalszym ciągu napływają do nas listy osób podpisanych na odezwie wyborczej listy Nr 14 (pana Kosobuckiego), które oświadczają, że protestują przeciw umieszczaniu ich nazwisk, które nastąpiło bez porozumienia się z niemi i wbrew ich woli. Między innymi listy takie nadesłali dziś pp. Roman Muranyi i Ambroży Chrobak.

Zgromadzenie wyborcze Związku narodowo-żydowskiego. Dziś w sobotę o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się w wielkiej sali Kahału, przy ul Krakowskiej l. 41. Zgromadzenie wyborcze. Referenci pp. pos. dr Thon, F. Menderer i dr Bulwa.

W Podgórzu, w bożnicy Zuckera, przy ul. Twardowskiego 6. odbędzie się o godz. 7 i pół wiecz. zgromadzenie, na którem przemawiać będą pp. dr Thon, S. Friedmann.

W bożnicy Szejrys Bnej Emunah przy ul. Bocheńskiej przemawiać będą w sobotę o godz. 8. wieczorem poseł dr Thon i B. Z. Rappaport.

SPOSÓB OBLICZANIA WYNIKU GŁOSOWANIA PRZY WYBORACH W KRAKOWIE. Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie przewodniczących wszystkich obwodowych komisji wyborczych w Krakowie mieście, pod przewodnictwem prezesa sądu Czernego, w obecności wszystkich członków okręgowej Komisji wyborczej. Prezes Czerny poinformował przewodniczących Komisji o ich obowiązkach podczas wyborów, oraz podczas obliczania głosów w Komisjach obwodowych. Uchwalono, że wszyscy przewodniczący Komisyi obwodowych, mają zaraz po dokonanem obliczeniu głosów przybyć do siedziby Komisji okręgowej w sali konferencyjnej magistratu, gdzie natychmiast po przybyciu przewodniczących wszystkich Komisyj, przystąpi się do obliczania głosów oddanych w obrębie całego Krakowa. Przewodniczący dalszych Komisyj obwodowych przyjadą do magistratu autami, które około godz. 10 wieczór krążyć będą między lokalami wyborczymi. Wynik wyborów w Krakowie wiadomy będzie około godziny 1-szej w nocy.

TEATR, LITERATURA, SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 18-ty tragedja Słowackiego „Marja Stuart", której ostatnie przedstawienia były w całości sprzedane. Dzieło Słowackiego po dzisiejszem przedstawieniu przez dłuższy czas nie będzie powtórzone. Sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze", grana dotąd stale przy wyprzedanej widowni, zamieszczona będzie w repertuarze przyszłego tygodnia trzy razy, gdyż potem, z powodu sztuk granych z udziałem St. Wysockiej, z rzadka tylko będzie mogła się pojawić. Najbliższe przedstawienie „Dziadów" w środę 8 bm. W niedzielę popoł. i w poniedziałek wieczór dwa ostatnie przedstawienia „Młynarza i jego córki".

Z TEATRU „BAGATELA". „Wędrowiec i kobieta", sztuka w czterech aktach M. Weronicza „z życia obcego" zyskała wybitny sukces w reżyserji i interpretacji p. Węgierki. Tytułową rolę odtworzyła p. Kozłowska. Nadto w wykonaniu tej senzacyjnej sztuki biorą udział pp. Kolman, Romowicz, Wernicz, Orzelska, Miedzińska, Słępowska, Szreniawa, Heniowski, Kolwas, Ratschka, Berski, Pietruszyński, Kosiński, Łętowski, Solarski, Wysocki, Kaden, Michałowski, Wesołowski, Michalski, Kliszewski, Torski i inni.

Sztuka powtórzona będzie dziś wieczorem i jutro.

Dziś w sobotę popoł. po cenach 50 proc. zniżonych „Szklanka panny młodej", arcyzabawna komedja włoska, wykwintna i dowcipna w stylu Boccacio, grana z humorem i werwą stale przy wyprzedanej widowni.

Wieczorem o godz. 11 w sobotę „Męczeńska noc kandydatów krakowskich", rewja przedwyborcza p. J. Migowej.

W niedzielę popołudniu po cenach 40 proc. zniżonych „Florette i Patapon", farsa M. Hennequin'a.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę 4 bm. „Faust" opera Gounoda z pożegnalnym występem świetnego basisty opery w Medjolanie p. W. Kaczmara, który na czwartkowem przedstawieniu tej opery zdobył sobie niebywały sukces. Resztę obsady ról głównych tworzą pp. Jaworzyńska, Stępniowski i Romanowski.

Jutro, w niedzielę 5 bm. o godz. wpół do 4 popoł. senzacyjna operetka W. Hollaender'a „Łabędź ze Wschodu" po zniżonych cenach, zaś o godz. wpół do 8 wieczór ulubiona opera Smetany „Sprzedana narzeczona".

MĘCZEŃSKA NOC KANDYDATÓW KRAKOWSKICH wywołała żywe poruszenie wśród szerokich sfer wyborców i wyborczyń.. Wszyscy oni pragną zobaczyć wybory w bezpartyjnem zwierciadle śmiechu i satyry. Wyborne cięte piosenki, dowcipne djalogi pióra p. Migowej w interpretacji pierwszorzędnych artystów zapewniają rewji niebywałe powodzenie. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie „Bagateli."

ZWIĄZEK TEATRÓW LUDOWYCH przeniósł biuro do gmachu Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego. Warszawa, ul. Tamka l. 1.

IGNACY FRIEDMANN, sławny pianista doby współczesnej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę 12 bm. — Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Sobota: „Marja Stuart", Słowackiego.

Niedziela o godz. 3 popoł.: „Młynarz i jego córka".

Niedziela wieczór: „To co najważniejsze".

Poniedziałek: „Młynarz i jego córka".

Teatr „Bagatela".

Sobota popoł.: „Szklanka panny młodej".

Sobota wieczór: „Wędrowiec i kobieta".

Sobota, wieczór 11.15: „Męczeńska noc kandydatów krakowskich".

Niedziela popoł.: „Florette i Patapon" (40 proc. zniżone).

Niedziela wieczór: „Wędrowiec i kobieta".

Poniedziałek: „Wędrowiec i kobieta".

Wtorek: „Wędrowiec i kobieta".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Faust".

Niedziela popoł.: „Łabędź ze Wschodu" (po cenach zniżonych.

Niedziela wieczór: „Sprzedana narzeczona".

Poniedziałek: „Łabędź ze Wschodu".

3. listopada 1922 r.

Giełda Krakowska

Dalsza gwałtowna zniżka marki niemieckiej na giełdach zagranicznych odbiła się również i na marce polskiej, która w stosunku do walut wysokowartościowych, znów straciła na kursie. Prawie wszystkie waluty zagraniczne poprawiły znacznie swe kursa, przedewszystkiem funt sterlingów, który z 65.000 podniósł się na 69.500. Również i dolar uzyskał przeszło 1000 punktów. Marka niemiecka spadła z 3.10 na 2.44 przy stałej tendencji zniżkowej.

Ruch na rynku papierów dywidendowych bardzo silny — mimo to poszczególne papiery nie poprawiły swych kursów, lecz przeważnie utrzymały się na onegdajszym poziomie. Jedynie t. zw. papiery ciężkie zyskały nieco na kursie.

Akcye Tow. [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polskie Tow. hand.	1000 —	110*—	1160-1000 —
Polski Glob . . .	500 —	600 —	550 —

Zieleniewski . .	10000 —10500·—	10500 10150·—
Parowozy	3200·— 3500 —	3500-3300·—
H. Cegielski . . .	14000·—14500·—	14300-14200·—
„Trzebinia“ . . .	2700·— 3000·—	2800-2850·—
„Pocisk“	1500·— 1700·—	1700-1500·—
Siersza	19000·—20000 —	19600-19000·—
„Tepege“ . . .	10300·—10800·—	10800 10300.—
Polska nafta . .	2400 — 2700 —	2600-2675·—
Chodorów . . .	7000·— 8000·—	7500-7700—
Automotor . . .	1000·— 1200·—	1025.—
Bank Przemysłowy	1200·— 1500·—	1400-1200·—
Bank Małopolski	1400·— 1900·—	——

Płacono w Krakowie za

Dolary	15400-15600
„ kanadyjskie	—·—
Franki francuskie	1050-1060
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie	—·—
Funty angielskie	65000-69500
Marki niemieckie	2·80-2·44
Korony austryackie	19-18¾
„ węgierskie	—·—
„ czeskie	475-490
Dynary	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	—·—
Floreny holenderskie	—·—

Giełda szwajcarska 3/11 PAT. Począt. kursa dewiz. Berlin 0.10, Holandya 215.50, Nowy Jork 551, Londyn 2459, Paryż 38.00, Medyolan 23.25, Praga 17.35, Budapeszt 0.22, Bukareszt 3.47, Zagrzeb 2.20, Sofia 3.75, **Warszawa 0.04.** Wiedeń 0.0071, Austr. koron. stempl. 0·0074.

Giełda warszawska. Warszawa (telef. Z.) Waluty zagraniczne mocne. Dolary 15.400, Londyn 69.600, franki 1120, marka niem. 2 i pół, milionówka 1680.

* * *

Dalsza zniżka marki niemieckiej.

Berlin (U) Marka niemiecka spada w dalszym ciągu. Dolary notowano w Berlinie 6500, markę notowano w Zurychu 0.10.

Założenie Związku fabrykantów Zachodniej Małopolski.

Wskutek nienależytego zastępywania interesów przemysłowców małopolskich przez Centralny związek przemysłowców we Lwowie — fabrykanci Zachodniej Małopolski zmuszeni zostali do wystąpienia z tejże organizacji i założenia nowej z siedzibą w Krakowie. Onegdaj odbyło się konstytuujące Walne zgromadzenie organizacji, które zgromadziło wielu przemysłowców Zachodniej Małopolski. Po zagajeniu przez prezydenta Izby handlowej Epsteina, i wybraniu przewodniczącym p. r. Anczyca — p. sekretarz Jaworski zdał sprawozdanie komitetu organizacyjnego z dotychczasowej działalności. Następnie dr. Merz przedstawił wyczerpująco powody, które doprowadziły do rozbicia się Centralnego Związku, a ponieważ obecnie przemysł małopolski nie jest reprezentowany w Warszawie, należy stworzyć nową organizację, a tą jest właśnie **„Związek przemysłowców Zachodniej Małopolski“**. Po przyjęciu statutu, przystąpiono do wyboru władz Związku. Wybrani zostali przez aklamację — do prezydjum: br. Goetz-Okocimski prezesem, prez. Epstein, br. Battaglia, dyr. Lewalski i r. Schimitzek wiceprezesami; członkami zaś zarządu: dr. Bednarski, dr. Beres, dyr. Biażeński, poseł Dąbrowski, dyr. Dubieński, dyr. I. Ehrenpreis, dr. A. Ehrenpreis, dyr. J. Górecki, dyr. Krudzielski, dr. Merz, dyr. Myciński, inż. Rodakowski, wicepres. Saare, dyr. Szlapak, dyr. Tołłoczko, dyr. Wygard, inż. Domański, dyr. Lankosz i inż. Trentler. Ponadto zarezerwowano dziesięć miejsc w Zarządzie dla przedstawicieli innych gałęzi przemysłowych. Po zdaniu sprawozdania przez p. dr. Kirsza, reprezentanta Związku w Warszawie, przewodniczący zamknął posiedzenie.

PROCES FEDAKA.

Zeznania wojewody p. Grabowskiego.

Lwów 3 listopada.

Czwartkowa rozprawa przeciwko Fedakowi rozpoczęła się o godz. 11 przed południem, z powodu zachorowania jednego z członków sądu przysięgłych. Na wstępie rozprawy przewodniczący ogłosił uchwałę Trybunału w sprawie przedłożenia odpisu traktatów pokojowych z St. Germain i Sevres oraz w sprawie powołania na świadków ministra spr. zagr. Narutowicza i delegata do Ligi narodów dla spraw polskich dra Askenazego. Trybunał sprzeciwił się wnioskowi obrony, gdyż nie ulega wątpliwości, że Polska faktycznie wykonuje władzę we wschodniej Małopolsce, a zatem oskarżeni mają odpowiadać za swoje zbrodnie przed Sądem polskim.

Z kolei przesłuchano kilku funkcjonarjuszów policyjnych, którzy pełnili służbę w czasie zamachu. Świadkowie ci zeznali zgodnie z aktem oskarżenia. Funkcjonarjusz policji Skrzyński, który spisywał protokół z oskarżonymi na policji, zeznał, że oskarżonych nie zmuszano do składania zeznań i obchodzono się z nimi łagodnie, częstując ich nawet papierosami. Zeznań nikomu nie podsuwano.

Świadek wojewoda **Grabowski** objaśniał następnie szczegóły pobytu p. Naczelnika państwa we Lwowie. Gdy p. Naczelnik państwa opuszczał ratusz i wsiadł do automobilu, świadek wszedł za nim do automobilu. W tej chwili usłyszał strzały i uczuł dwa tępe uderzenia w plecy. Świadek widząc, że strzały padają w okienko automobilu, chciał usunąć głowę i podniósł się. Wtedy **otrzymał trzeci strzał w rękę.** Badanie lekarskie wykazało, że świadek otrzymał jeden strzał w plecy. Tymczasem wojewoda Grabowski, przeglądając przed kilku dniami garderobę, w którą był odziany w chwili zamachu, w rękawie zarzutki znalazł kulę rewolwerową. Kula ta była bez płaszcza stalowego, co świadczy, że przed strzałem płaszcz stalowy został usunięty lub kula przecięta. Taką samą kulę przeciętą otrzymał świadek przy strzale w rękę. Świadek stwierdza następnie, że w ciągu swej działalności nie uczynił niczego, coby mogło do niego zniechęcić Rusinów, owszem, żył z nimi w zgodzie. Fedak nie potrzebował szukać sposobności do wykonania zamachu dopiero na Targach Wschodnich, ponieważ świadek przyjmował Rusinów codziennie na audjencji, a pozatem codziennie chodził na przechadzkę na Zamek, gdzie Fedak mógł całkiem swobodnie wykonać zamach. Świadek **przyłącza się do postępowania karnego**, a dla zasady **żąda odszkodowania za ból i leczenie w sumie 10 miljonów marek.**

Z kolei obrońcy zadawali świadkowi demonstracyjne pytania, które jednak trybunał uchylił. O godz. 15 odroczono rozprawę do piątku.

W dalszym ciągu rozprawy piątkowej, przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału, skazującą obrońcę dra **Hankiewicza** na 20.000 marek grzywny, za niewłaściwe zachowanie się w sądzie. Z kolei przesłuchano kilku funkcjonariuszów policyjnych, między innymi **Dąbrowskiego**, który protokołował zeznania **Sztyka.** Stwierdził on, że **Sztyk złożył te zeznania z własnej inicjatywy,** bez podsuwania mu myśli, a uczynił to dlatego, ponieważ bał się aby nie stało się nic złego jego ojcu, który jest funkcjonarjuszem policji państwowej. Dalej przesłuchano kilku kolegów oskarżonego, powołanych przez obronę dla stwierdzenia alibi. Zeznania ich nie przyniosły żadnych nowych szczegółów. Rozprawa trwa dalej.

Koniec rządu Petruszewycza.

Wiedeń (Tel. wł. U). Dzienniki donoszą, iż z powodu jątrzenia przez **„rząd“ Petruszewycza** liczą się z możliwością odebrania temu rządowi w Wiedniu praw dyplomatycznych. Wiadomość ta wywarła wrażenie.

Groźba przewrotu monarchistycznego w Niemczech.

Monachium (AW). „Münchner Post“ podaje pogłoski o przygotowaniu **prawicowego przewrotu.** Generał Ludendorff i były premier bawarski **von Kahl** są przywódcami. Prawdopodobnie **po udaniu się przewrotu w Bawaryi** przeniesiony zostanie ruch ten na **całą Rzeszę.** Przewrotowcy jak się zdaje, pewni są Reichswehry bawarskiej i na jej czele chcą ruszyć na północ.

Monarchiści w Bawaryi.

Monachium. (AW). Na wiecu bawarskiej partji ludowej toczyła się dyskusja na temat, jaki ustrój polityczny odpowiada najlepiej woli ludności i charakterowi Bawarji. Referenci orzekli, że **ustrój monarchiczny,** wprowadzenie jednak monarchji może nastąpić tylko w **drodze prawnej.** Przywódca partji ludowej, poseł Helt i dr. Heim wygłosili mowy, w których ostro wystąpili przeciw uchwalonemu przez parlament prawu dla ochrony republiki.

Niemieccy faszyści.

Wiedeń (tel. wł. U). „Der Abend“ donosi z Berlina, że w Monachium tworzą się związki, wzorowane na ustroju faszystów. — Punktami działania ma być **Bawarya** i

Wschodnie Prusy. Celem zamachu ma być wznowienie panowania Wittelsbachów. Ma powstać blok państw, złożony z Bawaryi, Tyrolu, Salcburga i Austryi.

Krwawe walki na ulicach Rzymu.

Paryż. (AW). **„Intransigeant“** komunikuje: Podane przez prasę szczegóły o rozruchach, jakie miały miejsce w Rzymie i w całych Włoszech przy obejmowaniu władzy przez faszystów, są **po największej części nieścisłe.** Po zasięgnięciu opinji na miejscu, donosi „Intransigeant“, **że w samym Rzymie rozegrała się przy tej sposobności krwawa walka.** Na przedmieściu San Lorenzo przyszło do walki między robotnikami i komunistami z jednej a faszystami z drugiej strony. W jej rezultacie pozostawiono na placu boju **18 zabitych i większą ilość rannych.** Podobno i w innych miastach przyszło do większych rozruchów, aniżeli donoszono.

Gwałty faszystów w Rzymie.

Rzym. (AW). Po ukończeniu demonstracyi, kilka grup faszystów dopuściło się wykroczeń, między innemi **zmuszono generalne konsulaty: brytyjski i amerykański do wywieszenia włoskich chorągwi.** W całych Włoszech dokonano szeregu aktów zemsty na licznych komunistach i socyalistach. Spalono domy robotnicze w Rzymie i wielu miejscach Włoch.

Mussolini odrzucił traktat waszyngtoński.

Warszawa (AW.) W ślad za dymisją Sforzy ambasadora włoskiego w Paryżu, podał się również do dymisji ambasador włoski w Waszyngtonie. „Kurjer Poranny“ zaznacza, że dymisja posła włoskiego w Waszyngtonie stoi w związku z tem, że **Mussolini odrzuci ratyfikację włoskiego traktatu w Waszyngtonie,** oświadczając, iż Włochy będą budować tyle statków wojennych, ile potrzebują, bez pytania się zagranicy.

Walki Serbów z faszystami.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Poranny“ donosi z Londynu, że w pobliżu **Fiume** na pograniczu włosko serbskiem doszło do **krwawych starć między faszystami a Serbami.** Wojsko serbskie otrzymało **rozkaz odwrotu** a faszyści obsadzili miasteczko **Zusthach.**

Rewolucya w Albanii.

Londyn. (PAT). Reuter. Z Aten donoszą, że w Albanii wybuchła rewolucya. Wojska rządowe, zaatakowane, cofnęły się w kierunku na Berat. Rząd uciekł do Valony. Czterech przywódców powstańczych zostało powieszonych.

Niepomyślny horoskop dla rewolucyi światowej.

Paryż. (PAT). „Excelsior“ zamieszcza wywiad z Trockim na temat rewolucji światowej. Trocki oświadczył, że w obecnej sytuacji **nie należy się spodziewać rewolucji światowej i nie należy sobie życzyć takiego ruchu, ponieważ masy nie są jeszcze do niego przygotowane.** Zdaniem Trockiego, Rosja powinna była być ostatnim krajem, w którym doszło do rewolucji. Ze stanowiska interesu komunistów byłoby lepiej, gdyby **rewolucja bolszewicka wybuchła naprzód w krajach niezależnych gospodarczo, a więc w Stanach Zjednoczonych,** które posiadają najwyżej rozwinięty przemysł i wielkie rezerwy złota oraz w Anglji. Polityczna sytuacja umożliwiła jednakże rewolucję w Rosji, **podczas, gdy gdzieindziej do rewolucji tej nie dopuszczono.**

Polska zaproszona na konferencyę w Moskwie.

Warszawa. (Wir) Rząd polski otrzymał od rządu sowieckiego zaproszenie na konferencyę w sprawach rozbrojenia, która się odbędzie w Moskwie.

POLSKA NA KONFERENCJI W LOZANNIE „Temps“ zaleca dopuszczenie do udziału w konferencji lozańskiej również i Polski, która jest bardzo zainteresowana kwestią wolności cieśnin, ponieważ musi wywozić swoje towary przez Odessę.

SOWIECKA WOLNOŚĆ WYBORÓW. W związku z wyborami do sowjetów lokalnych w Rosji rozpoczęły się masowe aresztowania robotników. Samych tylko pracowników tramwajowych aresztowano w Moskwie przeszło 100.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.